



Nieoczekiwany zwrot w sprawie pomnika ofiar katastrofy smoleńskiej w Iławie. Burmistrz proponuje kompromis

data aktualizacji: 2016.10.12



Kompromis - tak burmistrz Iławy Adam Żyliński określa pomysł na rozwiązanie gorącego sporu wokół inicjatywy utworzenia w Iławie pomnika ofiar katastrofy smoleńskiej. Jak informuje burmistrz, trwają rozmowy z prywatnymi przedsiębiorcami, którzy mogliby ufundować duży kamień i pamiątkową tablicę, która ma zostać na nim umieszczona. Jednocześnie Adam Żyliński podtrzymuje swoje stanowisko z sesji, podczas której zdecydowano o przekazaniu Radzie Miejskiej w Iławie 10 tysięcy złotych. Te publiczne środki nie będą wydatkowane na pomnik, choć uchwałę, na mocy której miało to być możliwe, przyjęto.

Przypomnijmy najważniejsze fakty w tej budzącej duże społeczne zainteresowanie sprawie. Podczas sierpniowej sesji Rady Miejskiej w Iławie, po burzliwej debacie, przyjęto uchwałę o przekazaniu radzie 10 tysięcy złotych ze środków miejskich. Wcześniej, m.in. podczas poprzedzających sesję komisji, informowano o tym, że będą to pieniądze przeznaczone na pomnik ofiar katastrofy smoleńskiej w Iławie, o którego budowę zawnioskowali trzej radni: Grzegorz Przytuła, Janusz Zaborowski i Wiesław Burdyński. W dniu głosowania do biura rady wpłynęła podpisana przez 505 osób petycja "Nie dla pomnika z pieniędzy podatnika", której autorem był iławianin Dawid Kopaczewski. Ostatecznie uchwałę przyjęto, ale burmistrz zastrzegł, że zgodnie z deklaracjami grupy inicjatywnej, środki te nie będą przekazane na finansowanie pomnika. Radni-pomysłodawcy

zobowiązali się natomiast do przeprowadzenia społecznej zbiórki środków na ten cel.

Jak sprawdziliśmy w tym tygodniu, taka zbiórka się jeszcze nie rozpoczęła, choć planuje ją lokalny PiS. Wbrew wielu komentarzom Prawo i Sprawiedliwość nie było formalnym inicjatorem przedsięwzięcia, a w grupie trzech radnych-pomysłodawców jest tylko jeden członek tego ugrupowania. Nowe rozwiązanie zaproponował za to burmistrz Adam Żyliński.

- "Dogadamy się" z fundatorem, który ufunduje duży kamień - powiedział w Radiu Zet Gold Iława burmistrz. - Zostanie też ustalona treść tablicy o uniwersalnym charakterze, do zaakceptowania przez wszystkich. Taka tablica również powinna zostać ufundowana przez jednego z iławskich przedsiębiorców. Prowadzę rozmowy w tej sprawie.

Burmistrz ma nadzieję, że takie rozwiązanie zakończy burzliwą, trwającą od sierpnia debatę.

- Temat stał się uczcą dla ludzi o określonych poglądach politycznych, niestety dotyczy to obydwu stron. Nie chcę być uczestnikiem tego spektaklu, nigdy nie opowiem się po żadnej ze stron, nie za to płaci mi podatnik w Iławie. Moim zadaniem jest łagodzić obyczaje, szukam kompromisu - skomentował Adam Żyliński.

Natomiast kwotę 10 tysięcy złotych burmistrz planuje przeznaczyć na "inwestycję bez wydźwięku politycznego" - urządzenie przestrzeni pomiędzy bulwarem a budynkiem kinoteatru.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/46198-nieoczekiwany-zwrot-w-sprawie-pomnika-ofiar-katastrofy-smolenskiej-w-ilawie-burmistrz-proponuje-kompromis>